№ 53. Piątek, 8 (20) marca 1874. № 53.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 9 (21) marca, — św. 40 mucz. w sewast.
W niedzielę, 10 (22) marca, — św. Kodrata i Kipr. mucz.
W poniedziałek, 11 (23) marca, — św. Sofronia.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 5; zach. o godz. 6 min. 11.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 7 (19) Marca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celciusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	739.8	+ 3.7	86	poł.-zachodni.
1	740.5	+ 5.3	81	zachodni.
9	742.0	+ 2.5	100	zachodni

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 9 (21) marca, — św. Benedykta opata.
W niedzielę, 10 (22) marca, — św. Pawła bisk.
W poniedziałek, 11 (23) marca, — św. Katrzyny król.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie, w** kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

---

* Szlachta Pskowska, pobudzana przez uczucia wdzięczności bez granic, z powodu Najwyższego reskryptu do Ministra Oświecenia Publicznego, w którym wyrażona jest Najwyższa Jego Cesarskiej Mości wola o przyjęciu przez szlachtę udziału w sprawie oświaty ludowej, najpoddanniej przedstawiła Najjaśniejszemu Panu następujący adres:

Najjaśniejszy Monarcho!

Łaskawe i pamiętne słowa Waszej Cesarskiej Mości, wyrażone w Najwyższym Reskrypcie do Ministra Oświecenia Publicznego, któremi raczyłeś powołać szlachtę do udziału w świętej sprawie moralnej oświaty ludowej, napewno wzbudziły w sercu każdego wiernopoddanego szlachcica ruskiego głębokie uczucie pełnej czci wdzięczności, za wysokie zaufanie Waszej Cesarskiej Mości do stanu szlacheckiego.

Szlachta Pskowska, na otwartem w dniu dzisiejszym Zebraniu Gubernjalnem, *) śpieszy złożyć do stóp Waszej Cesarskiej Mości uczucia swego wiernopoddańczego, bez granic przywiązania i jednomyślnie oświadcza, że wszelkiemi siłami postara się usprawiedliwić szacowne zaufanie swego ukochanego Monarchy i gorliwie wykona wszelką wszechwładną wolę Twoją, Najmiłościwszy Panie, dążącą do dobra Rosji.

Niech Bóg przedłuży szacowne dni Twoje, Najjaśniejszy Panie, dla sławy i pomyślności drogiej naszej Ojczyzny.

Po przeczytaniu tych adresów, Najjaśniejszy Pan raczył rozkazać: podziękować szlachcie Pskowskiej za wyrażone przez nią uczucia.

—

* We wtorek, 4 marca, nowo uwierzytelniony przy Najwyższym Dworze Nadzwyczajny i Pełnomocny Ambasador Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego i Króla Węgierskiego baron *Langenau*, miał zaszczyt, na uroczystem posłuchaniu, przedstawić się Najjaśniejszemu Panu i doręczył Jego Cesarskiej Mości swe listy uwierzytelniające.

Następnie mieli zaszczyt być przedstawionymi Jego Cesarskiej Mości, Ambasady Austro-Węgierskiej: radca p. *Mayr*, 1-y sekretarz książę *Wrede*, sekretarze: baron *Gudenus* i p. *Schiessl*.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Deklaracja o wzajemnem zabezpieczeniu fabrycznych i handlowych cech i znaków, zawarta pomiędzy Rosją a Austro-Węgrami.

W skutku życzenia Rządu Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego i Rządu Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego i Apostolskiego Króla Węgierskiego, dostarczenia całkowitej i skutecznej opieki przemysłowi rękodzielniczemu ruskich poddanych z jednej strony, i austrjackich i węgierskich poddanych z drugiej strony, niżej podpisani, będąc do tego należycie upoważnieni, umówili się co do następujących artykułów:

Artykuł I. Ruscy poddani w Austro-Węgrzech a austrjaccy poddani w Rosji będą korzystali pod względem cech towarów lub ich obwolut i cech fabrycznych i handlowych z takiej samej opieki jak krajowcy.

Artykuł II. Ruscy poddani pragnący zabezpieczyć w Austro-Węgrzech i austrjaccy lub węgierscy poddani pragnący zabezpieczyć w Rosji swoje prawo własności do swych cech fabrycznych, obowiązani będą złożyć te cechy wyłącznie: ruskie cechy—do Izb Handlowych: Wiedeńskiej — na Austrją i Buda-Peszteńskiej —na Węgry, a austrjackie i węgierskie cechy: do St. Petersburga, do Departamentu Handlu i Rękodzieł.

Artykuł III. Niniejsza umowa będzie miała moc i działanie traktatu do czasu oznajmienia z jednej lub drugiej strony życzenia ustania jej działania.

Na dowód czego niżej podpisani sporządzili niniejszą deklarację i przyłożyli do niej pieczęcie swych herbów.

Spisano w dwóch egzemplarzach, w St. Petersburgu, 24 stycznia (5 lutego) 1874 r.

(M. P.) (podp.) Gorczakow.
(M. P.) (podp.) Langenau.

*) Zebranie otwarte było 20-go lutego 1874 r.

—

Najwyższy Dyplom.

Do naszego jenerała piechoty, członka Komitetu ranionych, Zacharjasza Maniukina.

Ze względu na pięćdziesięcioletnią wzorowo-gorliwą służbę waszą, Najmiłościwiej udzieliliśmy wam oznaki Cesarskiego orderu Naszego *świętego prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego z brylantowemi ozdobami*, które, załączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów. Pozostajemy dla was Cesarską Naszą łaską przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu,
4 marca 1874 roku.

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny, wydany do Senatu Rządzącego, 24 lutego r. b., z powodu dwudziestopięciolecia wzorowo-gorliwej i pożytecznej działalności służbowej wice-prezydenta Rygskiego ewangelicko-augsburgskiego Konsystorza miejskiego, superintendenta tamecznego okręgu konsystorskiego Piotra *Pelchau*, na pomienionej posadzie, Najmiłościwiej udzieloną mu została honorowa godność ewangelicko-augsburgskiego biskupa.

—

* Najjaśniejszy Pan, 4 marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić order św. Stanisława 1-ej klasy — jenerał-majorowi pruskiej służby, naczelnikowi 1-ej Inspekcji Inżynierji *von Braunowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej, 14 stycznia r. b., udzielić niżej wymienionym osobom następujące ordery: św. Anny 2-ej klasy z koroną Cesarską — górniczemu naczelnikowi okręgu Zachodniego w Królestwie Polskiem, radcy stanu *Grum-Grzymajle*; tenże order 3-ej klasy — zawiadującemu kopalniami węgla kamiennego w okręgu Zachodnim w Królestwie Polskiem, asesorowi kolegjalnemu *Żukowskiemu*.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, 3 marca r. b., w St.-Petersburgu, awansowany został — adjutant placu Brzesko-Litewskiego Zarządu Komendantury, zaliczony do piechoty armji porucznik *Dremin* — na sztabs-kapitana, ze starszeństwem od 16 grudnia 1873 roku i z pozostawieniem na obecnej posadzie i w piechocie armji; przetranzlokowany został — porucznik pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Krestowski* — do szwadronu rezerwowego tegoż pułku; uwolniony został ze służby, dla przejścia do służby cywilnej — porucznik 16-go Ładogskiego pułku piechoty *Kaniszczew*, z nagrodzeniem rangą sekretarza kolegjalnego.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3 marca r. b., mianowani zostali: nadetatowy młodszy urzędnik lekarski przy Departamencie lekarskim, doktor medycyny *Fonberg* — pełniącym obowiązki lekarza miejskiego m. Warszawy (od 29 października 1873 r.); lekarze: lipnowski lekarz powiatowy, radca dworu *Wokulski* i sierpecki lekarz powiatowy *Stępkowski* — jeden na miejsce drugiego (od 10 stycznia); suwałkski lekarz powiatowy, radca kolegjalny *Saks* — lekarzem powiatowym w Jareńsku (od 6 lutego); przyjęci zostali do służby, lekarze: *Lande* — na pełniącego obowiązki lekarza miejskiego m. Warszawy (od 29 października); *Drozdowski* — na młodszego lekarza szpitala św. Trójcy w m. Kaliszu (od 23 stycznia) i *Perkal* — na nadetatowego lekarza przy szpitalu św. Trójcy w m. Płocku (od 31 stycznia); zaliczeni zostali do Ministerstwa: urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze V klasy, w wydziale Zarządu Poczt, radca stanu *Mitkiewicz* — z uwolnieniem z pomienionej posady (od 23 lutego); urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze, VI klasy, w wydziale Zarządu Poczt, radca dworu *Kolitowski* — z uwolnieniem z pomienionej posady i z wydelegowaniem do rozporządzenia jenerał-gubernatora warszawskiego (od 23 lutego); otrzymał urlop — nadetatowy lekarz przy Kieleckiej Izbie Skarbowej, lekarz *Cwirko-Godycki* — na 2 miesiące.

—

Warunki techniczne budowy i eksploatacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej z odnogą do Łukowa.

(Najwyżej zatwierdzone 18 listopada 1873 r.).

*(Dokończenie *).*

VII. Stacje, koszary i domki strażnicze.

Zaopatrywanie w wodę.

§ 27. Wszystkie stacje powinny być zaopatrzone całkowicie w dobrą wodę. Ilość wody dostarczanej codziennie na każdą stację, powinna być następująca:

Na stacji	I klasy	co najmniej	25	saż. kub.
„ „	II	„ „ „	18	„ „
„ „	III	„ „ „	12	„ „
„ „	IV	„ „ „	8	„ „

*) Patrz N. 51 *Dzien. Warsz.*

Gdyby pomieniona ilość wody okazała się przy rozwoju ruchu niedostateczną, to zaopatrywanie w wodę powinno być doprowadzone kosztem Towarzystwa do rozmiaru, odpowiedniego potrzebom regularnego i bez przerwy ruchu.

Woda powinna być przeprowadzona na stacje przeważnie z rzek, jezior lub stawów. Dozwala się także zaopatrywać stacje w wodę ze studni, ale tylko w razie nieznajdowania się innych źródeł zaopatrywania w wodę.

Wewnętrzna średnica rur wodociągowych powinna mieć: co najmniej 4 cale—przy parowem zaopatrywaniu w wodę i co najmniej 3 cale—przy ręcznem. Środki dla wypróbowania rur powinny być dostarczone przez Towarzystwo.

Na wszystkich stacjach I, II i III klasy, maszyny wodociągowe powinny być parowe. Tylko na stacjach IV klasy pompy wodociągowe mogą być ręczne, jeżeli wysokość podnoszenia wody i długość wodociągu są niewielkie.

Naczynia do wody powinny być z żelaza kotłowego. Powinny być one umieszczone albo w oddzielnej budowli, albo w remizach parowozowych, w każdym razie z przyrządami do otrzymywania z nich wody na drodze. Na każdej stacji I i II klasy, ogólna objętość naczyń powinna wynosić co najmniej 8 saż. kub, a dla każdej stacji III i IV klasy, co najmniej 4 saż. kub.

Przy wszystkich naczyniach powinny być urządzone przyrządy do zapobiegania zamarzaniu wody.

Remizy parowozowe powinny być zaopatrywane w krany do napełniania i przemywania parowozów. Oprócz tego w miejscach gdzie to będzie uznane za konieczne przez Ministra Dróg Komunikacji, powinny być ustawione oddzielne krany hydrauliczne do napełniania.

Na dziedzińcach stacyjnych powinny być urządzone krany pożarne w należytej liczbie.

Domy mieszkalne.

§ 28. Dla umieszczenia służby powinny być zbudowane na stacjach domy mieszkalne. Ogólna powierzchnia objętości wszystkich domów mieszkalnych na kolei żelaznej powinna wynosić co najmniej 2,988 saż. kwadr. Na dziedzińcach towarowych i drwalniowych większych stacij powinny być zbudowane oddzielne domy strażnicze dla straży, na rachunek wyżej wskazanej obowiązkowej dla Towarzystwa powierzchni lokalów mieszkalnych; powierzchnia każdego takiego domu powinna mieć co najmniej $4,_5$ saż. kwadr. Domy strażnicze mogą być zbudowane na drewnianych kozłach. Rozdział domów mieszkalnych i strażniczych pomiędzy stacje, podlega zatwierdzeniu Ministra Dróg Komunikacji.

W domach mieszkalnych powinny być urządzone lokale dla komendy żandarmsko-policyjnej kolei żelaznej, na zasadzie § 23 ustawy Towarzystwa.

Przy domach pasażerskich i mieszkalnych powinny być zbudowane oddzielne wychodki, wozownie, piwnice lub lodownie; liczba pierwszych powinna wynosić co najmniej 29, drugich—co najmniej 30, trzecich—co najmniej 29.

Na rachunek powierzchni domów mieszkalnych, za upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji, może być zbudowany dom dla Zarządu kolei.

Wjazdy na stacje. Parkany.

§ 29. Wjazdy do budowli pasażerskich i platform towarowych powinny być wybrukowane kamieniami polowemi lub wyzwirowane.

Dziedzińce stacyjne powinny być otoczone parkanami.

Drogi rozjazdowe. Przejazdy i inne przynależytości stacyjne.

§ 30. Długość dróg rozjazdowych, przeznaczonych do krzyżowania się pociągów, powinna mieć w częściach prostych co najmniej 100 saż.

Na każdej stacji powinna być urządzona należyta liczba przejazdów z jednej drogi na drugą; w ogóle przejazdów na całej kolei powinno być co najmniej 284. Weksle tych przejazdów powinny mieć pióra stalowe; gruntowne szyny weksli powinny być stalowe tylko na głównych drogach, zaś na drogach stacyjnych i rozjazdowych mogą być żelazne. Krzyżowniki powinny być stalowe lub z żelaza ostalowanego. Na drogach stacyjnych i żelaznych wolno mieć w krzyżownikach tylko ostrze stalowe, a inne części żelazne. Weksle powinny być zaopatrzone w należyte sygnały dzienne i nocne.

Przy wekslach powinny być urządzone budki wartownicze dla wekslarzy.

Na każdej stacji powinny być urządzone należyte tarcze sygnałowe, stałe i zwrotne.

Wielkich zwrotnych kół powinno być urządzone 12.

Zamiast kół zwrotnych dozwala się urządzić przy depo parowozowych, do obracania taboru ruchomego drogi, w kształcie trójkąta, ale te drogi nie przyjmują się na rachunek obowiązkowej dla Towarzystwa (§ 20) długości dróg zapasowych.

Na kolei powinno być urządzone: co najmniej 3 windy, siły co najmniej 6 tonnów każda, 3 pomosty wagowe i 3 wózki do przesuwania wagonów, oprócz wózków przy warsztatach.

Stacje powinny być umeblowane i zaopatrzone w niezbędne narzędzia ogniowe, oraz w przedmioty do ważenia i ładowania, w przyrządy do oświetlania i inne stacyjne przynależytości, w ilości oznaczonej w oddzielnym wykazie, dołączonym do projektu wykonawczego.

Koszary i domy strażnicze.

§ 31. Dla umieszczenia robotników do konserwacji, powinny być zbudowane koszary, a dla umieszczenia straży—domy strażnicze.

Takich koszar powinno być na linji i na stacjach co najmniej 50, a domów strażniczych — co najmniej 332.

Koszary powinny mieć co najmniej 18 saż. kwadr. wewnętrznego lokalu, a dom strażniczy—co najmniej—4,5 saż. kwadr. Koszary i domy strażnicze powinny być zbudowane z takich materjałów i takim sposobem, który czyniąc zadość całkowicie celowi tych budowli, będzie, według okoliczności miejscowych, odpowiadał warunkom klimatycznym. Zamiast ciągłych fundamentów, mogą być zbudowane pod temi budowlami, murowane lub drewniane kozły. Dachy koszar i domów strażniczych mogą być z blachy żelaznej, tarcic, gontów, dranic, dachówki i tektury asfaltowej.

VIII. Telegraf, znaki wiorstowe i spadzistości.

Telegraf.

§ 32. Wzdłuż całej linji kolei żelaznej powinien być urządzony telegraf elektro-magnetyczny, z należytą liczbą stacyjnych i pociągowych aparatów, stosownie do ogólnych postanowień telegraficznych i osobnych przepisów, ustanowionych w tym przedmiocie przez Ministra Dróg Komunikacji.

Liczba przewodów telegraficznych, powinna być nie mniejszą nad dwa.

Znaki wiorstowe i spadzistości.

§ 33. Wzdłuż kolei żelaznej powinny być ustawione znaki wiorstowe, znaki spadzistości i krzywiznoskazy. Znaki wiorstowe mogą być przymocowane do słupów telegraficznych.

IX. Tabor ruchomy.

Ilość taboru ruchomego.

§ 34. Do pierwotnego funkcjonowania kolei, tabor ruchomy powinien być dostawiony w następującej ilości:

Parowozów towarowo-pasażerskich.	24
„ towarowych	50
	74.

Wagonów pasażerskich.

I klasy	7
Mięszanych I i II klasy	14
II klasy	21
III klasy	70
Aresztanckich	3
Bagażowych	14
	129.

Wagonów towarowych.

Krytych	600
Platform	400
	1,000.

Do platform powinny być płócienne lub skórzane plandeki, w liczbie co najmniej 200.

Parowozy.

§ 35. Parowozy powinny być sześciokołowe. Waga próżnego parowozu bez tendera, powinna być: towarowo-pasażerskiego— co najmniej 27 tonnów, a towarowego—co najmniej 29 tonnów; ciśnienie na każdą oś przy całkowitem naładowaniu, nie powinno przenosić $11,_5$ tonnów.

Zamiast parowozów sześciokołowych, dozwala się, za upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji, mieć wszystkie parowozy albo ich część innej konstrukcji i innej wagi, lecz z zastrzeżeniem, aby ogólna waga parowozów w stanie próżnym wynosiła co najmniej 2,098 tonnów, i żeby największe ciśnienie na każdą oś całkowicie naładowanych parowozów nie przenosiło $11,_5$ tonnów.

Krańcowe ciśnienie pary w kotle parowozów podczas funkcjonowania nie powinno przenosić 11 atmosfer, to jest 10 atmosfer rzeczywistych, przyczem kotły powinny być poprzednio wypróbowane przez ciśnienie, przenoszące o cztery atmosfery największe ciśnienie, do jakiego są zbudowane.

Przy kotłach powinny znajdować się: dwie klapy bezpieczeństwa, pływający korek, manometr, rurka do miary wody, krany probiercze, dwa przyrządy do napełniania, przyrząd ogniowy i świstawka. Ogniska powinny być z czerwonej miedzi lub ze stali, zaś rurki wrzątkowe mogą być żelazne.

Przy każdym parowozie powinien być przyrząd do działania kontr-pary, a obok tego przy parowozie lub jego tenderze powinien być zwykły hamulec.

Dla zasłonięcia służby parowozowej od niepogody, przy każdym parowozie powinna być budka.

Bufory parowozów i tenderów i ich zczepienia powinny być sprężyste, z dostatecznie silnemi sprężynami stalowemi. Resory powinny być ze stali lanej. Koła—stalowe albo żelazne z stalowemi szynami. Największa odległość pomiędzy skrajnemi osiami parowozu lub tenderu nie powinna przenosić $2,_5$ saż.

Parowozy towarowe, oprócz własnej ich wagi i wagi tenderu, powinny ciągnąć w porze letniej, na spadzistości $0,_{008}$, z szybkością 14 wiorst na godzinę, po

ciąg składający się z 23 wagonów towarowych, naładowanych każdy po 600 pudów prócz tary, czyli razem 23,000 pudów wagi pociągu; na spadzistości $0_{,01}$ powinny ciągnąć 19 wagonów obładowanych po 600 pudów, czyli razem 19,000 pudów.

Wagony.

§ 36. Wagony pasażerskie i towarowe mogą być cztero lub sześciokołowe albo na ruchomych wózkach. Jeżeli wagony będą urządzone bez ruchomych wózków, to odległość pomiędzy skrajnemi osiami nie powinna przenosić 3 saż.

W pasażerskich, bagażowych i towarowych hamowanych wagonach, oprócz węglarek i innych specjalnych wagonów, ramy powinny być żelazne, długości: w wagonach pasażerskich 5 saż., w towarowych $3_{,04}$ saż., a w innych wagonach towarowych mogą być ramy drewniane jednakowej długości z żelaznemi. Oznaczona w § 34 liczba wagonów może być zmieniona przy wyżej wspomnionej długości ram i stosownie do rozmiarów wagonów, lecz z zastrzeżeniem: 1) aby wszystkie wagony pasażerskie miesciły w sobie co najmniej 336 pasażerów I klasy, 1,008 II klasy i 3,360 III klasy; 2) żeby wszystkie wagony bagażowe unosiły co najmniej 8,400 pudów; 3) żeby wszystkie wagony towarowe unosiły co najmniej 600,000 pudów.

Przy tem stosunek pomiędzy różnemi rodzajami wagonów powinien pozostać taki sam, jak jest oznaczony w § 34.

Kadłub towarowych wagonów krytych (nie hamowanych), powinien mieć następujące rozmiary wewnętrzne: co najmniej 21 stóp długości, co najmniej 9 stóp szerokości i co najmniej $7\frac{2}{3}$ stóp wysokości.

Długość i szerokość platform powinny być jednakowe z krytemi wagonami towarowemi.

Hamulców przy pomienionych wagonach powinno być co najmniej 210, z których 29 przy wagonach pasażerskich, 14 przy bagażowych i 167 przy towarowych. Hamulce powinny być silnego działania i hamować wszystkie koła.

Koła w wagonach towarowych dopuszczają się wszystkich systematów przyjętych i za upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji, mogą być z żelaza kutego i lanego bez szyn, ale w wagonach pasażerskich powinny być albo stalowe, albo z żelaza kutego z szynami stalowemi, albo systematu Mansela.

Resory wszystkich wagonów powinny być stalowe. Bufory mogą być gutaperkowe.

Wszystkie wagony pasażerskie powinny mieć wewnętrzne przejście wskroś; powinny być opalane.

Przy specjalnem urządzeniu, dającem możność przechodzenia bezpiecznie z wagonu do wagonu w biegu pociągu, waterklozety mogą być urządzone nie w każdym wagonie III klasy, ale w jednym na trzy. Waterklozety mogą być urządzone w takim razie i w wagonach bagażowych. Lecz jeżeli nie można będzie przechodzić bezpiecznie z wagonu do wagonu w biegu, to waterklozet powinien być urządzony w każdym wagonie pasażerskim.

Wagony towarowe i platformy powinny być przysposobione do przewożenia wojsk, ciężarów wojskowych, chorych i ranionych według rysunków zatwierdzonych przez Ministra Dróg Komunicji. Ilość i rodzaj przysposobień powinny być oznaczone w oddzielnym wykazie, mającym się złożyć przy projekcie wykonawczym.

Na czas otwarcia ruchu na kolei powinna być wystawiona należyta ilość zapasowych części taboru ruchomego, stosownie do przygotowanego kosztorysu i oddzielnego wykazu, mającego się złożyć przy projekcie wykonawczym kolei (punkt *k* § 3).

X. Odnogi łączące i przystań.

§ 37. Niezależnie od głównej linji i odnogi do Łukowa, Towarzystwo powinno zbudować, stosownie do warunków technicznych zatwierdzonych w tym przedmiocie przez Ministra Dróg Komunikacji:

1) Łączące odnogi na przedmieściu Pradze m. Warszawy pomiędzy projektowaną stacją kolei żelaznej Nadwiślańskiej i istniejącemi stacjami kolei żelaznych St. Peterburgsko-Warszawskiej i Warszawsko-Terespolskiej.

2) Odnogę od stacji Nowy Dwór, do stacji wojskowej przy twierdzy Nowogeorgiewsku.

3) Przystań w ujściu rz. Narwi, pod twierdzą Nowogeorgiewskiem przy odnodze od stacji Nowy-Dwór do stacji wojskowej.

Ministrowi Dróg Komunikacji nadaje się także prawo, nie przekraczając ogólnej ilości robót grabarskich, oznaczonej w przygotowawczym kosztorysie, zażądania od Towarzystwa zbudowania odnóg do przystani w ogóle na rzekach spławnych, gdzie Minister uzna to za potrzebne, z zastrzeżeniem jednakże, aby drogi tych odnóg były położone z ogólnej ilości dróg zajazdowych i zapasowych, oznaczonej w § 20 niniejszych warunków technicznych.

---

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Według przyjętego z dawnych czasów zwyczaju, dochód z dobrowolnych ofiar, czyli tak nazwanej kwesty wielkotygodniowej po kościołach na korzyść Szpitali i innych Zakładów Dobroczynnych wszelkich wyznań w Warszawie odbywanej, był rozdzielany stosunkowo między Zakłady Dobroczynne.

Materjalne jednakże położenie tych Zakładów nie jest bynajmniej jednakowem, mianowicie, gdy niektóre z nich rozporządzając znacznemi funduszami pochodzącemi z zapisów osób dobroczynnych i innych źródeł, posiadając dochody przewyższające ich potrzeby, inne zaś przeciwnie pozbawione są środków niezbędnych do zaspokojenia tychże potrzeb.

Do rzędu tych ostatnich w szczególności należą:

1. Oddział dla obłąkanych kobiet istniejący przy Szpitalu Dzieciątka Jezus, w obecnym czasie potrzebujący natychmiastowego urządzenia odpowiedniego pomieszczenia dla furjatek.

2. Dom schronienia starców Ś-go Ducha i Panny Marji, którego szczupłe fundusze dozwalają wydzielać zostającym w tym Zakładzie starcom obojga płci, zaledwie po kop. 10 dziennie na żywność, co w stosunku do istniejącej obecnie drożyzny niezaspakaja potrzeb utrzymywanych stypendystów.

3. Warszawski Szpital Dziecinny (dawniej Dra Sikorskiego) przynoszący wielką pomoc biednym mieszkańcom, którzy dla braku pierwszych środków utrzymania, zmuszeni są koniecznością niemowlęta z łona swego oddawać na kurację i opiekę publiczną.

Zakład ten jako niemający żadnych prawie kapitałów, utrzymuje się wyłącznie z darów osób dobroczynnych i wpływów ze zwrotu kosztów kuracyjnych; te ostatnie jednakowoż nie przedstawiają warunków utrzymania, ponieważ dzieci leczące się w tym Szpitalu, należą przeważnie do najniezamożniejszych rodziców lub opiekunów.

4. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, które rozszerzyło zakres swej działalności w celu przyjścia w pomoc o ile można większej liczbie ubogich i w obecnej chwili znajdujące się w krytycznem funduszowem położeniu, ze względu na konieczność utrzymania swych Zakładów, przepełnionych potrzebującymi schronienia z powodu ubóstwa i nędzy.

Powodując się temi względami, oraz pragnąc, aby dochód zebrany z kwesty Wielkotygodniowej użyty był w bardziej odpowiedni celowi sposób, Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 25 lutego (9 marca) r. odbytem postanowiła:

1) Dochód z dobroczynnych ofiar, czyli tak nazwanej kwesty mającej się odbyć w ciągu nadchodzącego Wielkiego Tygodnia, na rzecz Zakładów dobroczynnych w Warszawie, rozdzielić wyłącznie między cztery wyżej wymienione zakłady.

2) Uprosić Członka swego Stanisława hrabiego Ostrowskiego zająć się urządzeniem rzeczonej kwesty, jak i w latach poprzednich.

3) O rezultacie kwesty i rozdziale otrzymanego funduszu ogłosić w swoim czasie w miejscowych pismach perjodycznych.

Podając o tem do wiadomości publicznej, Rada Miejska żywi to przekonanie, że znana dobroczynność tutejszych mieszkańców, zawsze chętnych w niesieniu pomocy cierpiącej ludzkości, poprze czynnie jej usiłowania w celu polepszenia bytu wyżej wymienionych czterech instytucji.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3 (15) marca roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze w 301 wnioskach złożono rub. sr. 6,160 kop. 50. Na żądanie 143 uczestników (prócz procentu rub. sr. 21 kop. 33, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 6,454 kop. $40\frac{1}{2}$, i umorzyła książeczek 53. Przeto uczestników 25,282, posiada kapitał rub. sr. 892,271 kop. 71.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Sprawozdanie dyrekcji petrokowskiego oddziału ruskiego Towarzystwa dobroczynności,** *za czas od 1 maja 1873 roku do 1 stycznia 1874 roku.* W tym okresie w oddziale petrokowskim było 32 członków czynnych i i 5 członków-ofiarodawców.

Przeszły rok nacechowany był otwarciem, kosztem Towarzystwa, w Petrokowie, 17 (29) września, ochrony dla dzieci prawosławnych, pod wezwaniem św. Zofji, ustawa której była zatwierdzona przez zmarłego Namiestnika hrabiego Berga 18 maja, 6 zaś czerwca zapadło, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, za staraniem ruskiego Towarzystwa dobroczynności, Najwyższe zezwolenie na ustanowienie przy ochronie petrokowskiej jednego stypendjum imienia Andrzeja Płodowskiego, na koszt ofiarowanych przezeń 1,500 rub., z nadaniem dyrekcji oddziału prawa wybierania i zatwierdzania kandydatów do wychowywania w ochronie na koszt pomienionej sumy.

Stosownie do § 2 ustawy, do zarządzania ochroną dyrekcja wybrała na opiekuna i opiekunkę członków czynnych: Mikołaja Sorokina i Natalję Kercelli, którzy z całą gorliwością podjęli się zawiadywania ochroną.

W dniu otwarcia ochrony przyjęto 13 dzieci. Do końca roku liczba wychowańców wzrosła do 16, z nich 8 chłopców i 8 dziewcząt.

Do bliższego dozoru nad dziećmi i prowadzenia gospodarstwa w ochronie, przyjęta została ochmistrzyni, pani Zapolska, z płacą 250 rubli rocznie, leczenia zaś dzieci podjął się bezpłatnie, będący przy kantorze pocztowym dr. Strzyżewski, któremu dyrekcja, w imieniu Towarzystwa, wynurzyła najszczerszą wdzięczność.

Ochrona św. Zofji znajduje się w domu cerkiewnym, zbudowanym dwa lata temu. Za staraniem naczelnika gubernji, zmarły jenerał-feldmarszałek hrabia Berg, zatwierdzając plan budowli, upoważnił do wydzielenia na ochronę osobnego lokalu, składającego się z 8 pokoi, z których 4 na parterze, od ulicy, a inne w suterenach. Górne pokoje, dość obszerne i jasne, dobrze utrzymujące ciepło, są bardzo dogodne pod względem hygienicznym na ochronę dla dzieci. Dolny lokal stanowią: kuchnia, pokoje dla służby i jadalnia.

Dla urządzenia ochrony, dyrekcja już w poprzednich latach przysposabiała niektóre efekta, jako to: łóżka, szafy, płótno na bieliznę i t. p. W sprawozdawczym zaś okresie, mianowicie od 1 (13) maja do 17 (29) września, to jest do dnia otwarcia ochrony, wydano na pierwastkowe urządzenie i przysposobienie odzieży, bielizny i obuwia 201 rub. $52\frac{1}{2}$ kop.

Tak nieznaczny rozchód zależał od tej okoliczności, że dyrekcja otrzymała ofiary w efektach od niektórych fabrykantów i kupców m. Łodzi, pp. Scheiblera, Mathiysa, Albrechta, Rapaporta, Schängera i innych.

Na płacę ochmistrzyni od 1 (13) maja do 17 (29) września, na djety i na płacę służbie także do dnia otwarcia ochrony, wydano 127 rub. $48\frac{1}{2}$ kop.

Właściwe utrzymanie dzieci i oficjalistów ochrony w ciągu $3\frac{1}{2}$ miesięcy czyli 105 dni roku zeszłego kosztowało 400 rub. Dziennie wydawano w przecięciu po 3 rub. 81 kop. Szesnastu wychowańców ochrony przebyło w niej łącznie 1,628 dni. Jeżeli powyższą sumę rozchodu podzielimy przez tę cyfrę, to okaże się, iż utrzymanie każdego wychowańca kosztowało dziennie $24\frac{1}{2}$ kop., co wynosiłoby miesięcznie 7 rub. 35 kop., a rocznie 88 rub. 20 kop.

Nie ulega wątpliwości, że utrzymanie każdego wychowańca będzie następnie kosztowało taniej, z powiększeniem się ich liczby oraz przy zakupywanu zapasów żywności w dogodniejszym, pod względem cen, czasie.

Głównie starając się o zapewnienie ochrony na przyszłość, dyrekcja ograniczyła, w miarę możności, rozchody na jednorazowe wsparcia i wyszukiwała środki do powiększenia kapitału. Najznaczniejszy dochód przyniosła urządzona w maju loterja-allegri, mianowicie przeszło 900 rub.

Oprócz tego, urządzone było 20 września (2 października) przedstawienie amatorskie w celu dobroczynnym.

Stan funduszów Towarzystwa za czas od 1 (13) maja 1873 do 1 (13) stycznia 1874 roku był następujący:

Przychód: w gotowiźnie 4,755 rub. $73\frac{1}{2}$ kop., w biletach bankowych i innych 13,200 rub.

Rozchód: w gotowiźnie 4,052 rub. 71 kop. i w biletach bankowych i innych 200 rub.

Remanent: w gotowiźnie 703 rub. 2 kop., w biletach bankowych i innych 13,000 rubli.

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 23 lutego (7 marca) do 2 (14) marca 1874 roku.** Za czetwert: pszenicy 14 rub. 65 kop., żyta 8 rub. 87 kop., jęczmienia 7 rub. $58\frac{1}{2}$ kop., owsa 4 rub. 90 kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 9 rub. 88 kop., kartofli 3 rub. 30 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{3}{4}$ kop., razowego $2\frac{1}{2}$ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop.; za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop. *(Dziennik Gub. Petrokowski).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Przypominamy naszym czytelnikom, że pojutrze, w niedzielę, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w sali Ratusza **wielki koncert kościelno-wokalny,** który wykonają chóry śpiewaków arcybiskupich i kaplicy zamkowej, przy spółudziale chórów: pułku wołyńskiego lejb-gwardji i petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, wojsk miejscowych i katedry nowogeorgjewskiej, w liczbie 150 osób. Koncert ten dany będzie na korzyść ochron Maryjskiej i Mikołajewskiej oraz ubogich uczniów gimnazjów m. Warszawy bez różnicy wyznania, podług programu zamieszczonego niżej, pod rubryką widowisk. Wszystkiemi chórami dyrygować będzie p. Rudenko. Próby koncertu odbywaią się już.

Biletów na ten koncert dostać można zawczasu, w księgarniach: Kożanczykowa na Nowym Świecie, Istomina na Krakowskiem Przedmieściu, Hösicka przy ulicy Senatorskiej i u szwajcara Klubu ruskiego, w dniu zaś koncertu przy wejściu do sali.

---

* *Zarząd warszawskiego Oddziału ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami* ma zaszczyt upraszać wszystkich pp. członków Oddziału, ażeby raczyli przybyć 14 (26) marca, we czwartek, o godzinie $6\frac{1}{2}$ po południu, na ogólne zebranie roczne, które odbędzie się w sali audjencjonalnej Ratusza, dla wysłuchania sprawozdania rocznego, dokonania wyboru członków Zarządu i t. d.

Z INNYCH GUBERNJI.

* Dnia 20 lutego przybyła do **Kronsztadu** komenda Ekwipażu Gwardji, wyznaczona na Cesarski jacht parowy „Dierżawa," do rozpoczęcia robót pod względem uzbrojenia jachtu. Jacht „Dierżawa," jak donosi dziennik *Kronszt. Wiestn.*, ma być gotowy do wypłynięcia na morze na 20 kwietnia. Następnie skoro otworzy się żegluga, jacht ma udać się do Holandji, do Vliessingen. Na ten sam czas przybędzie do Vliessingen z Czarnego morza jacht „Liwadja."

—

* Wspominając **o żegludze naszych statków** za granicą, *Kronsztad. Wiestnik* donosi, że kliper parowy „Wsadnik," który wyruszył w jesieni zeszłej z Kronsztadu na stację na Ocean spokojny, 3 (15) lutego wypłynął z Porto-Grando, na wyspach Zielonego Przylądka i skierował się do Pernambuko, w Brazylji, portu dość rzadko nawiedzanego przez statki ruskie.

Drugi kliper „Hajdamak," który wyruszył wraz z „Wsadnikiem," przybył do Bahia (w Brazylii), 27 stycznia, po pomyślnej żegludze 15-dniowej z Port-Prajo.

—

* **Komitet** wybrany przez grono literatów do wydania literackiej książki zbiorowej „Składka" **na korzyść cierpiących głód,** przystępując obecnie do drukowania nadesłanego mu materjału, oznajmia, że liczba literatów i uczonych, którzy zapragnęli uczestniczyć swemi pracami w książce zbiorowej, przenosi czterdzieści osób, nazwiska których wymienione są poniżej, a liczba artykułów treści naukowej, beletrystycznych i poezij, dotychczas nadesłanych, wynosi około 30 arkuszy druku, co, wraz z oczekiwanemi artykułami niektórych autorów, którzy nie zdołali nadesłać swych utworów na termin oznaczony, powinno utworzyć książkę oznaczonej na ogólnem zebraniu literatów objętości.

Komitet przedsiębierze wszelkie zależne od niego środki, aby książka zbiorowa „Składka" ukazała się w ciągu wielkiego postu.

Nazwiska autorów, którzy już nadesłali swe prace do książki zbiorowej są:

A. N. Apuchtin, W. P. Burenin, N. Bykow, książe P. A. Wiaziemski, N. W. Herbel, W. A. Gonczarow, G. P. Danilewski, T. M. Dostojewski, P. M. Kowalewski, W. S. Kuroczkin, N. S. Kuroczkin, Lizander, pani Markowicz (Marko-Wowczok), A. N. Majkow, książe W. P. Meszczerski, D. D. Minajew, D. L. Michałowski, N. A. Niekrasow, A. W. Nikiteńko, p. Oznobiszin, p. Orłow, M. P. Pogodin, A. T. Pogoski, A. A. Potiechin, I. P. Połoński, A. N. Pleszczejew, M. P. Rosenheim, M. E. Sałtykow (Szczedrin), K. K. Słuczewski, N. N. Strachow, hr. W. A. Sołohub, A. N. Strugowszczikow, hr. A. K. Tołstoj, I. S. Turgenjew, Frank, p. Jakunin.

Prenumerata na książkę zbiorową „Składka" otwarta jest w St. Petersburgu, w kantorach redakcij następujących gazet i czasopism: gazet: *Golos* — Litejna, Nr. 38; *St. Petersburgs. Wiedomosti*— Wyspa Bazylego, 9 linja, Nr. 24 i przy księgarni Czerkiesowa; *Rusk. Mir* —na rogu Litejnej i Samsonowskiej, w domu Orżewskiego; *Niediela* —na rogu Iwanowskiej i Kabineckiej, w domu Matuszewicza; *Grażdanin* — Mała Italjańska, Nr. 21; czasopisma: *Wiestnik Jewropy* — przy księgarni Bazunowa; *Otieczestwien. Zapiski*—Litejna, Nr. 38; *Dosug i Dieło*—Włodzimierska, w domu probostwa cerkwi włodzimierskiej. W Moskwie,—w księgarni Sołowjewa, na Strastnym Bulwarze. Oprócz tego można prenumerować u osób mających udział w wydawnictwie, posiadających oddzielne na to książeczki. Pieniądze wpływające z prenumeraty, będą odsyłane, w miarę wpływu, do gubernji Samarskiej, o czem będzie ogłaszane w gazetach. Cena książki zbiorowej „Składka" wynosi *Trzy* ruble, a z przesyłką *Cztery* ruble. Wszystko nadsyłane powyżej oznaczonej ceny, będzie przyjmowane, jako ofiara na korzyść cierpiących głód.

—

* Jednocześnie z wydaniem **„Składki",** przedsięwziętem przez literatów, powstała pomiędzy artystami i muzykami myśl przyniesienia i z swojej strony, w miarę sił, korzyści poszkodowanym z powodu nieurodzaju. O wydaniu literackiej i muzycznej „Składki" było już ogłoszone; obecnie komitet uznaje za możliwe ogłosić i o wydaniu **„Składki Artystycznej".**

Album „Składki Artystycznej" będzie się składało z dwóch części. W jednej z nich będą zamieszczone rysunki umyślnie robione do album; w drugiej—rysunki z tekstami, muzycznemi i literackiemi, autograficznie (fac-simile) reprodukowanemi.

W wydawnictwie tem przyrzekli przyjąć udział następujący artyści: P. Borel, W. Wosniecow, N. Gue, M. Ziczi, N. Karazin, J. Keller, L. Lagorio, A. Meszczerski, M. Mikieszin, J. Panow, K. Sawicki, P. Sokołow, K. Trutowski, W. Jacobi, P. Szamszin, J. Szyszkin, A. Charlemagne; artystycznego wykonania złożonych robót do druku podjęli się: N. Breze, K. Weierman, E. Holzenfelden, O. Gerasimow, E. Dahmmüller, A. Daugel, E. Iwanson, O. Maj, J. Matiuszin, A. Münster i L. Sierakow. (*Golos*).

—

* Telegram z Odesy, z daty 1-go marca donosi, że nastała tam pogoda **wiosenna,** ciepła. Morze i przystań zupełnie zostały oczyszczone od pokrywającego je lodu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Londyn, 19 marca. Dziś otwarte zostały posiedzenia parlamentu mową tronową, w której wyrażona jest nadzieja utrzymania pokoju europejskiego; w mowie tronowej powiedziano także, że związek małżeński, zawarty przez księcia Edymburskiego, jest rękojmią przyjaźni pomiędzy Anglją i Rosją.

Peszt, 19 marca. Cesarz nie powziął jeszcze decyzji w przedmiocie dymisji gabinetu. Prezes izby niższej, Bitto, prowadzi układy z pierwszorzędnemi osobistościami ze stronnictwa Deaka, dla zachęcenia ich do wejścia do gabietu, w razie gdyby powierzono mu ukonstytuowanie nowego ministerstwa.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytelnikom naszym znane już są szczegóły o przybyciu księcia i księżny Edymburskich do Gravesend. O dalszej podróży ich królewskich wysokości, korespondent gazety *Golos* pisze:

Pociąg królewski wyruszył z Gravensend o godzinie $11\frac{1}{2}$ i przybył do Windsoru o $12\frac{3}{4}$.

Windsor miał postać bardziej jeszcze może świąteczną niż Gravesend. Poranek był dość chłodny i mglisty, lecz około południa zajaśniała wspaniała pogoda. Drogę od zamku królewskiego do stacji drogi żelaznej zapełniały zwarte tłumy publiczności, oczekujące na przybycie tej, na cześć której poeta laureat (Tennyson) napisał tak piękną improwizację. Stacja drogi żelaznej, przyozdobiona cyframi Najdostojniejszych Nowożeńców, utworzonemi z kwiatów i zieloności, przeznaczona była wyłącznie dla członków rodziny królewskiej i ich świty. Liczne napisy, otoczone flagami narodowemi ruskiemi i angielskiemi, okrywały ściany sal. Pomiędzy napisami, najczęściej powtarzały się litery V. R. (Victoria Regina) i wyrazy *Welcome Royal Duchess* (Witaj, księżno królewska). Na całej drodze od zamku do stacji powznoszone były maszty weneckie, obwite girlandami z kwiatów i wstążkami różnokolorowemi, jak również połączone pomiędzy sobą girlandami.

Jakkolwiek wiedziano, że pociąg królewski przyjdzie nie wcześniej jak o wpół do pierwszej, pomimo to mnóstwo ludu, jak powiedziałem wyżej, zgromadziło się na około stacji. Osoby urzędowe przybyły tam około południa, punkt zaś o godzinie $12\frac{1}{2}$, pełne zapału okrzyki i dźwięki hymnu narodowego angielskiego, wykonanego przez kapele wojskowe, zwiastowały o przybyciu królowej. Jej królewska mość była w sukni czarnej jedwabnej, ugarnirowanej frendzlą białą i srebrzysto-popielatą. Królowa skierowała się ku platformie, w asystencji dam dworu, księcia Cambridge, księcia Chrystjana Augustenburskiego i swego sekretarza przybocznego, jenerała Ponsomby. O godzinie $12\frac{3}{4}$ pociąg królewski zbliżył się do platformy i z wagonu jej królewskiej mości wysiedli książę i księżna Edymburscy i książę Artiur. Królowa była bardzo wzruszona. Uściskawszy i pocałowawszy po kilkakrotnie swego syna nowożeńca, jej królewska mość wzięła księżnę za obie ręce i uściskała ją z czułością prawdziwie macierzyńską. Księżnę otoczyli niezwłocznie wszyscy członkowie rodziny królewskiej, książę zaś Walji upomniał się głośno o prawo ucałowania swej drogiej bratowej. Po zwykłych przedstawieniach, rodzina królewska i jej świta wsiadły do powozów dworskich i udały się do zamku w następującym porządku: w pierwszym powozie jechali królowa, książę i księżna Edymburscy; w drugim, księżna Walji, księżna Helena Augustenburska, książe Walji i książę Artiur; w trzecim, księżna Ludwika (margrabina de Lorne), księżniczka Beatryxa, książe Leopold i książę Cambrigde; w czwartym, księżna Wellington (lady ochmistrzyni szatni królewskiej), księżna Wiaziemska, książe Chrystjan Augstenburski i margrabia de Lorne; w czterech pozostałych powozach jechały osoby ze świty, w liczbie których zauważałem księcia Barjatyńskiego i p. Ozierowa. Na całej drodze orszak królewski witany był okrzykami pełnemi zapału i oklaskami. Muzyka grała na przemian hymny narodowe angielski i ruski, publiczność rzucała w górę kapelusze i witała serdecznie królowę i księżnę. Przy wjeździe orszaku na dziedziniec zamku windsorskiego, baterja artylerji dała 21 salw z dział. Niezwłocznie po przybyciu Najdostojniejszych Podróżnych do zamku, podano w sali dębowej śniadanie, w którem wzięli udział królowa, rodzina królewska, książę Sasko-Wejmarski i hrabia Glaychen (konstabl okrągłego stołu). W sali jadalnej zastawione było śniadanie dla urzędników dworu i dla rosjan asystujących księżnie.

Najdostojniejsza Nowozamężna wywarła na publiczności bardzo silne wrażenie. Znajdując się wśród tłumu, słyszałem szczere odzywania się i mogę was zapewnić, że spółczucie anglików dla narodu ruskiego jest już faktem dokonanym. „Jaka piękna!" rozlegało się ze wszech stron: „jak szczęśliwy jest nasz ukochany marynarz, że pojął za żonę córkę Wyswobodziciela włościan!" Myślą tą przeniknięte są zresztą wszystkie warstwy społeczeństwa angielskiego. Przeczytajcie wiersz Tennysona, a przekonacie się, że kładzie on przedewszystkiem nacisk na wyswobodzenie włościan.

---

* Parlament niemiecki rozpoczął 16 marca roztrząsanie projektu do prawa o prasie. Pierwsze paragrafy zostały przyjęte ze zmianami, jakie w nich porobiła komisja. Rząd odmówił ujawnienia na teraz sposobu swojego zapatrywania się na te zmiany. P. Delbrück oświadczył, że rada związkowa przejrzy takowe dopiero po drugiem odczytaniu projektu do prawa i że wypadki takiego zbadania zostaną zakomunikowane parlamentowi przed trzeciem obradowaniem. Głównie w kwestji administracyjnego konfiskowania dzienników powstała niezgoda pomiędzy rządem a komisją. Ta ostatnia chce zastosowania prawa konfiskaty do wypadków bardzo rzadkich i ściśle określonych, tym czasem rząd pragnie utrzymać to prawo w całej jego rozciągłości, godząc się jedynie na skrócenie terminu podczas którego konfiskata powinna być usankcjono-

waną przez sądy. Wiele z dzienników niemieckich powtarza wieść według której rząd porobiłby ustępstwa bardzo znaczne w duchu postanowienia komisji, lecz w zamian za przyjęcie prawa wojskowego w takim stanie, w jakim je złożono w parlamencie. Organa ministerjalne zadają fałsz takim pogłoskom. Co się tyczy organicznego prawa armji, mniemają, iż rząd zgodzi się na cyfrę 384,000 żołnierzy, jako na normalną liczbę w pokojowym składzie armji i że większość liberalna przystanie ze swojej strony na podwyższenie cyfry 360,000 ludzi od której podotąd odstąpić nie chciała wcale. Ztąd wnioskują, że ugoda blizką już jest zawarcia. Roztropność nakazuje wszelako przyjmować takie przewidywania z dobrodziejstwem inwentarza. Energja z jaką feldmarszałek Moltke popierał w obec parlamentu projekt rady związkowej i opór stawiany w łonie komisji przez delegowanych rządowych przeciwko poprawce zniżającej pokojowy skład armji do cyfry 384,000 ludzi, i czynią nader niewiarogodnemi także nagłe zwroty mające jakoby dopełnić się w sferach ministerjalnych. Oprócz tego postawiono kwestję odłożenia, aż do powrotu do zdrowia księcia Bismarcka, drugiego obradowania nad prawem wojskowem, a to kazałoby przewidywać, iż różnice pomiędzy rządem a większością parlamentarną są dalekiemi od usunięcia. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* donosi zresztą o polepszeniu się stanu zdrowia księcia kanclerza.

* Mowa miana w dniu 16 marca w Chislehurst przez księcia cesarskiego, była apologją Napoleona III, i tego spodziewać się należało; stanowi ona również apologję doktryny odwołania się do ludu, jak to przewidywać należało. „Skoro godzina nadejdzie, wyrzekł młody książę, jeżeli inny jaki rząd zbierze większą liczbę głosów w głosowaniu powszechnem, uchylę się z uszanowaniem w obec postanowienia kraju; jeżeli zaś imię Napoleona wyjdzie po raz ósmy z urny narodowej, to gotów będę przyjąć odpowiedzialność jaką mi nakaże zaufanie narodu." Nie ulega wątpliwości, że syn Napoleona III w zupełnej szczerości wypowiedział wyrazy, które przytoczyliśmy—lecz czyliż sam wiek młodego mówcy pozwala nadawać jego oświadczeniu donisłość manifestu stanowczego i nieodwołalnego? I czyliż jest pewną rzeczą, że człowiek dojrzały pozostanie wiernym dla tych zasad, które włożono w usta młodzieńca? Mowa księcia cesarskiego zawiera w sobie bardzo małą tylko alluzję do nieszczęść, jakie panowanie Napoleona III sprowadziło na Francję. Wprawdzie nie do niego należało przywodzić te smutne wspomnienia i łatwo pojąć, że starał się pozostawić je w cieniu. Lecz naród francuzki nie ma równych powodów przywiązania synowskiego do zapomnienia katastrofy, której okropne skutki uczuwać będzie jeszcze przez czas długi, i owa przeszłość straszliwa, stanie niewątpliwie pomiędzy nim a synem Napoleona III w dniu, w którym francuzi zostaną powołani do postanowienia o swojem przeznaczeniu—jeżeli można przypuścić, iż przewidywania plebiscytu, wyrażone w mowie chislehurstskiej, spełnią się kiedyś.

* Po zwycięztwie pod Samorostro, Don Karlos napisał list następujący do jenerała republikańskiego Castillo, komendanta Bilbao:

„Jenerale! Wiesz o porażce Morionesa. Pozostawiony więc jesteś odtąd swym własnym siłom. Honorowi wojskowemu, obowiązkowi, wszystkiemu zadosyć uczyniono. Obrona twoja godną jest twoich sławnych przodków. Jeńcy, których ci posyłam, powiedzą ci, jaki zapał panuje w mojej armji i przekonają cię, że niema żadnej sposobności przełamać me linje najdoskonalej ufortyfikowane.

„Z załogą twoją będzie postąpione z takim szacunkiem i wspaniałomyślnością, jak z walecznymi obrońcami Portugalety. Co się tyczy przekonań mieszkańców Bilbao, takowe będą szanowane.

„Dość krwi, jenerale! Ochroń swe prześliczne miasto od okropności bombardowania, które inaczej wieczorem wznowione zostanie z podwójną siłą. „Don Carlos."

* Nowe ministerstwo helleńskie, zdaje się przedstawiać poważniejsze warunki trwałości swojej niż można było wierzyć, z uwagi na różnorodność żywiołów jakie go do władzy wyniosły. Przyczyną, która zawsze skracała istnienie gabinetów greckich, było rozprzężenie, natychmiast po wyniesieniu nowego ministerstwa, tej koalicji, której nowy gabinet zawdzięczał właśnie swoje wyniesienie. Należało więc stawić pytanie, czy gabinet p. Bulgarisa, postawiony u władzy przez przymierze swego własnego stronnictwa ze stronnictwami pp. Zaïmis, Comunduros i Lombardos, nie ujrzy tej koalicji, rozprzęgającej się lada dzień, jak i frakcji grupujących się w taki sposób, iż utworzą one nową większość, która niebawem obali go znowu? Otoż stan rzeczy zdaje się, wyjątkowo, inaczej przedstawiać się obecnie. Z oświadczeń uczynionych w izbie przez naczelników stronnictw, których tu nie wymieniamy z nazwiska, okazuje się, iż przynajmniej podczas teraźniejszych posiedzeń, będą popierali ministerjum Bulgarisa. Zauważymy przytem, iż p. Nikopulo, którego depesze wymieniają jako członka nowego gabinetu z teką ministra spraw zagranicznych, powierzony ma czasowo tylko ten wydział, którego istotnym naczelnikiem jest p. Jan Delyannis, dawniejszy poseł grecki w Konstantynopolu.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 17 marca.* Książę i księżna Edymburscy złożą dziś wizytę cesarzowej Eugenji w Chislehurst.

* *Wersal, 17 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, po załatwieniu kilku mało znaczących poprawek do nowego prawa podatkowego, postanowiono zaprowadzić podatek w wysokości 4 centymów od przywożonego z zagranicy mięsa solonego i następnie przyjęto dalszą poprawkę, podług której zniesioną być ma opłata od przewozu drogami żelaznemi towarów i produktów w handlu tranzytowym. Wniosek, podług którego djety deputowanych i pensje urzędników podlegać miały opodatkowaniu i w tym celu potrącaną być miała pewna kwota, odrzucony został znaczną większością. Na zapytanie jednego z deputowanych, jakie podatki (po odrzuceniu podatku od soli) rząd zamierza jeszcze zaproponować, podsekretarz stanu wydziału skarbu prosił w imieniu ministra finansów o potrzebny czas dla rozstrzygnięcia tego przedmiotu.

* *Berlin, 18 marca. Provinzial-Corr.* pisze: Cesarz Wilhelm, który od zeszłego tygodnia widocznie przychodzi do sił, przyjmował dziś księcia i księżnę badeńskich i spodziewa się w tych dniach odwiedzin znacznej liczby spokrewnionych i pozostających w blizkich stosunkach z domem królewskim książąt, którzy wraz z dworem królewskim obchodzić będą 78 rocznicę urodzin cesarza.

* *Wiedeń, 17 marca.* Dostojnicy duchowni, którzy przybyli prawie w komplecie na dzisiejsze posiedzenie izby panów, złożyli memorjał tej treści, iż nie odstępują od wynurzonego w 1868 roku przekonania swego co do prawomocności konkordatu i oświadczyli, iż będą brali udział w rozprawach izby panów, dopóki takowa nie rozpocznie obrad szczegółowych nad nowemi prawami wyznaniowem. Izba panów zaznaczyła ten dokument. W komisji obranej dla wstępnego roztrząśnięcia prejektów do praw wyznaniowych, większość jest po stronie członków stronnictwa wiernokonstytucyjnego. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, toczyły się dalsze rozprawy nad drugim projektem do prawa wyznaniowego, dotyczącego składek z majątku prebend na rzecz funduszów kościelnych. Minister wyznań, p. Stremayr, złożył oświadczenie, iż zadaniem rządu nie jest wdawanie się w walkę teoretyczną, lecz powinien on mieć na względzie praktyczne następstwa pewnych zasad. Zasadą i celem projektu rządowego jest nałożenie podatku na prebendy i dochody klasztorów, nie zaś opodatkowanie majątku tych ostatnich. Wpływy z podatku tego użyte być mają wyłącznie na cele kościelne, mianowicie na polepszenie bytu niższego duchowieństwa. Biskupi mieli od dawnych czasów powód i sposobność dla załatwienia pomienionej sprawy, lecz oprócz sumy 80,000 guldenów, wyznaczonej przez kardynała Rauschera na cel powyższy, nie uczyniono w tym względzie nic z własnej woli. Skutkiem tego rząd zmuszonym był zająć się zaraz uregulowaniem tej sprawy. Po skończonej przemowie ministra wyznań, zabierał głos minister spraw wewnętrznych. Występował on nasamprzód przeciwko wczorajszym dowodzeniom hrabiego Hohenwarta, uwydatniając, iż rząd nie przyjmie nigdy zaproponowanego przez p. Hohenwarta środka, podług którego ludy Austrji uspokojone być mają przez poświęcenie praw całego państwa roszczeniom pojedynczych krajów koronnych. Idea Hohenwarta ustanowienia pewnego rodzaju konkordatu konstytucyjnego, jest ideałem politycznym, któremu żaden prawdziwy minister przychylnym być nie może. Po ukończeniu rozpraw ogólnych, izba deputowanych postanowiła, wszystkiemi głosami przeciwko 38, przystąpić do obrad szczegółowych i przyjęto następnie § 1-y bez żadnej zmiany, zaś § 2 z poprawionym przez ministra wyznań wnioskiem p. Brestla, iż zbiory sztuk i naukowe nie mają podlegać opodatkowaniu. Jutro odbędą się dalsze obrady szczegółowe.

* *Peszt, 17 marca.* Układy z p. Tiszą co do jego wstąpienia do gabinetu, zostały zerwane z powodu, iż frakcja izby deputowanych, której przewodniczy p. Tisza, obstawała za oświadczeniem się w zasadzie na korzyść rewizji spraw wspólnych Austrji i Węgrom. Prezes ministrów, p. Szlavy nie chciał zgodzić się na to.

* *Nowy-Jork, 17 marca.* Podług otrzymanych tu wiadomości, w Meksyku wybuchły rozruchy. Podburzone przez księży tłumy, zabiły pastora amerykańskiego i zrabowały jego posiadłości. Skutkiem tego aresztowano kilku księży.

* **Curiosum.** Niedawno nadesłany nam został do Redakcji, z Nowego-Jorku, numer 1979 olbrzymiego tamtejszego tygodnika, *Weekly Sun*, z 31 grudnia r. z., z zakreślonym artykułem i napisem nad nim zepsutym polskim językiem: „Proszę to ogłoszyć w Dzienniku Powszechnym." Artykuł ten zawiera w istocie obszerny—bo mający przeszło 280 wierszy ścisłego druku,—opis dość ciekawego i rzadkiego wypadku, i zwykłym amerykańskim trybem nosi aż cztery tytuły: „Panna młoda zamieniona w kamień." „Dziwny wypadek natychmiastowego prawie skamienienia." „Zgubny napój z kamienia w gabinecie geologicznym." „Zadziwiająca historja pióra lekarza w Luizianie." Jest to list doktora medycyny S. Grywr Jorschk'a, opisujący i tłomaczący naukowo następujący wypadek: P. Haller, prawnik z zawodu, ale zamiłowany w naukach przyrodniczych, zebrał znaczny gabinet geologiczny, w którym lubił przepędzać wolne chwile. Utraciwszy pierwszą żonę w listopadzie, ożenił się z piękną szesnastoletnią panną. Na drugi dzień po ślubie, podczas kiedy p. Haller musiał udać się do swej kancelarji w mieście, nowozamężna z kilkoma przyjaciółkami pojechała do swego nowego mieszkania w własnym domu jej męża na przedmieściu. Oglądając swe nowe mieszkanie, wraz z przyjaciółkami weszła do gabinetu geologicznego, gdzie zwróciły ich uwagę znacznej wielkości kuliste krzemienie z Arkansas. Krzemienie te, zwykle nie większe nad dwie pięście, przedstawiają po ich rozbiciu, wewnątrz kryształową formację z próżnią lub roztworem krzemionki w wodzie. Po roztłuczeniu paru mniejszych krzemieni, młoda pani domu, chcąc przekonać się, czy największy z tych kamieni, mający 21 cali obwodu, także zawiera w środku ten roztwór, mający pozór najczystszej wody, kazała go rozbić jednemu ze służących. Wewnątrz znaleziono duże, piękne, przezroczyste kryształy kwarcu, i około kwaterki pomienionego roztworu, który zebrany został w kubek. Gospodyni domu z kubka przelała część tego roztworu do szklannego pucharka i wychiliła z niego za zdrowie swego małżonka i obecnych przyjaciółek, życząc im aby prędko zostały tak szczęśliwe jak ona panną młodą, mniemaną wodę. W kilka minut młoda małżonka dostała silnych boleści w brzuchu i nim zdołał przybyć z miasta jej mąż wraz z doktorem, po których posłano, w kwandrans po wypiciu zgubnego napoju skończyła życie. Zaraz po śmierci ciało jej tak szybko sztywniało, że trudno było rozprostować jej członki, a w trzy kwadranse, stało się tak twarde jak kość. Następnego dnia, z powodu tak szczególnego wypadku, autor listu wraz kilkoma innymi lekarzami przystąpił do sekcji, lecz nigdzie nie można było przeciąć ciała skalpelem i przy pierwszem usiłowaniu, dr. Ferguson złamał swój skalpel. Dopiero toporem rozbito klatkę piersiową i jamę brzuszną i tak pokarm w żołądku, jak i żółć, krew, również jak wątrobę, śledzionę i inne organa znaleziono w stanie stałym i twardym serce także skamieniało i pod względem koloru i twardości podobne było do krwawnika. Pozostała w kubku woda pochodząca z wnętrza krzemienia, przy analizie chemicznej wykazała skoncentrowany roztwór krzemionki w wodzie, krople zaś jej w naczyniu wystawione na działanie powietrza zamieniały się w kryształy kwarcu.

Przechodząc do naukowego objaśnienia tego wypadku, autor listu dowodzi, że nie zaszło tu przesączenie wypitego płynu, w naczyniach do pustych miejsc ciała, gdyż płynu tego było zamało do sprawienia tego skutku, lecz miał tu miejsce proces chemiczny, a mianowicie krzemionka (silicium) zawarta w płynie rozłożyła się na tlen i krzem (silicon), ten ostatni zaś połączywszy się z proteinowemi materjami, jako to białkiem, fibryną, kazeiną i krochmalem, mającemi prawie jednakowy skład z węgla, wodoru, azotu i tlenu (C 40 H 31 N 5 O 15), z różnicą pod względem ilości siarki i fosforu, zmienił te połączenia organiczne na nieorganiczne kamienne połączenia proteinowe, w skutku czego nastąpiło natychmiastowe skamienienie wszystkich części ciała. Na poparcie swego zdania autor listu powołuje się na dzieło doktora Austina Flinta, w którem tenże opisuje wapienne przerodzenie się czyli zwapienienie się różnych organów, a pomiędzy innemi opłucnej, mylnie nazywane powszechnie skostnieniem, kiedy według d-ra Virchova powinno się nazywać skamienieniem.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 8 (20) marca.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, w piątek, opera w 5 aktach (akt 2-gi i 4-ty w dwóch, a 3-ci w trzech obrazach), **Don Carlo**, przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. A. — Początek o godzinie 7-ej. —*Jutro*, w sobotę, opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— *Wczoraj*, było osób 655.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, obrazek sceniczny w 1 akcie, **Synalek;** — komedja w 5 aktach, **Skąpiec.** — Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, w sobotę, komedje **Cężka próba; Wiosna; Posażna jedynaczka.**

W SALI RATUSZA.— *W niedzielę*, dnia 10 (22) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, dany będzie po raz pierwszy: Na dochód Ochron: Maryjskiej i Mikołajewskiej, jak również uczniów Warszawskich gimnazjów bez różnicy wyznań, **Wielki koncert kościelno-wokalny** wykonany przez chóry: Arcybiskupi i kaplicy Zamkowej, ze współudziałem chórów: lejb-gwardji Wołyńskiego i St. Petersburgskiego grenadjerskiego pułków, wojsk miejscowych i Soboru Nowogieorgiewskiego, w liczbie 150 osób. — Program: 1. Chwała i Jednorodny (na dwa chóry), i 2. Piękny Józef (na cztery głosy), muzyka D. Bartniańskiego; 3. Godnem jest, N. 2, A. Lwowa; 4. Do Bogarodzicy Gorliwie (koncert na 4 głosy), T. Rudenko; 5. Chwalę Imię Boga mego (koncert na 4 głosy), D. Bartniańskiego; 5. Ojcze Nasz, S. Moniuszki; 7. a) O Wychwalona Matko, J. Markowa; b) Chwała Bogu na wysokościach, (z psalmu 6-go), J. Timaszenki; 8. Te Deum Laudamus, N. 2 (na dwa chóry), L. Bartniańskiego.—Na zakończenie wykonany będzie „Hymn Narodowy." — Chórami dyrygować będzie p. Rudenko.—Cena miejsc: w sali: krzesła 1-go rzędu rs. 5, 2-go i 3-go rzędu rs. 3; 4, 5, 6, 7 i 8-go rzędu rs. 2; 9, 10, 11 i 12-go rzędu rs. 1 kop. 50; pozostałych rzędów rs. 1; nienumerowane miejsca w sali kop. 75; boczne miejsca 1-go rzędu rs. 3; 2-go, 3-go i 4-go rzędów rs. 2;—na galerji: numerowane miejsca kop. 50, nienumerowane miejsca kop. 25.— Bilety nabywać można w księgarniach Kozanczykowa na Nowym Świecie, Istomina na Krakowskiem-Przedmieściu, Hösicka na Senatorskiej ulicy, oraz u Szwajcara Klubu Ruskiego, a w dzień koncertu przy wejściu do sali.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ,—*Pojutrze*, w niedzielę, 10 (22) marca, o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się na korzyść ubogich, chorych i paralityków wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo **Koncert wokalno-instrumentalny,** w którym przyjmą udział: panie: Adela Wilgocka i Halina Troschel, pp. solista-skrzypek Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego Edward Reményi, Cieślewski, Kozieradzki, Stromfeld i Zarzycki.—Program: I. 1. Duel z op. „L'elisire d'amore," Donizetliego, — odśpiewają pp. Cieślewski i Kozieradzki; 2. Arja z op. "Don Juan," Mozarta,— odśpiewa p. A. Wilgocka; 3. Fantazja na skrzypce na motywa z op. „Hugonoci," Edwarda Reményi,—wyk. p. E. Reményi; 4. a) Mio Povero Core, Guercia, i b) Dzieweczka nad rzeką, Moniuszki, — odśpiewa panna H. Troschel; 5. Sielanka młodości, deklamacja, Gaszyńskiego,—wypowie p. Czesław Stromfeld. — II. 6. Duet z opery „Jan z Lejdy," Meyerbeera,—odśpiewają panna Troschel i p. Cieślewski; 7. a) Romans z opery „La Forza del Destino," Verdiego, i b) Piosnka, — odśpiewa pani Wilgocka; 8. a) Etude de concert, Liszta, b) Impromptu, i c) Mazourka, hr. Wielhorskiego, — wykona p. Zarzycki; 9. Kwartet z op. „Rigoletto," Verdiego, — odśpiewają: pani Wilgocka, panna Troschel, pp. Cieślewski i Kozieradzki. — Cena miejsc: Rs. 3 pierwszych rzędach, rs. 1 kop. 50 w następnych rzędach, kop. 75 miejsce nienumerowane.— Biletów dostać można w księgarniach pp. Gebethnora i Sennewalda, w dzień koncertu przy wejściu do Sali od godziny 4-ej po południu.

W SALACH REDUTOWYCH. — *We środę*, 13 (25) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się **Koncert wokalno-deklamacyjny** Leopolda Matuszyńskiego, urządzony i wykonany przez artystów Teatrów ze współudziałem utalentowanych amatorów.—Pomiędzy dziełami Chopina, Moniuszki, Rossiniego i Meyerbeera, wykonane będą po raz pierwszy ustępy z najnowszych oper: „Aida" i „Gotti," kompozycji pp. Verdi i Gobatti.— Bliższe szczegóły afisze późniejsze i programy ogłoszą. — Bilety do pierwszych 2-ch rzędów po rs. 2 kop. 5, do następnych po rsr. 1 kop. 55 i bocznych po rs. 1, oraz nienumerowane na galerję, nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, Ungra i Banarskiego.

W TEATRZE WIELKIM.—*W piątek*, dnia 15 (27) marca r. b., o godzinie 7 1/2 wieczorem, danym będzie **Wielki koncert wojenny** na dochód Mikołajewskiej Ochrony dzieci żołnierskich.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 33, umarło 12, pozostało 1805 (mężczyzn 893, kobiet 912), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 175, kobiet 190.

Przyjechał:—Jenerał-lejtnant *Szebaszew*, z Płocka.

Wyjechali:—Jenerał-majorowie: *Hagemeister*, do Wiednia, baron *Morgenstern*, i rzeczywisty radca stanu *Henrizi*, do St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 8 (20) Marca 1874 roku.

Weksle			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	70	107	40
"	"	8 d.	107	47½	107	17½
Gdańsk	"	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	25	7	23
"		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	87	—	86	70
"		"	86	92½	86	62½
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	30	95	85
"		à vista	97	12½	96	67½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"	"	3 d.	100	10	—	—
Moskwa	"	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	148	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			—	—	69	75
Akcje " " po 500 rs.			—	—	76	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	—	
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	100	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	15	93	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]			94	20	93	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]			92	10	91	80
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]			87	25	86	95
" " " II Serja			87	—	—	—
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]			78	15	77	85
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			97	—	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	100	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			166	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			163	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 97 1/9.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 22 2/9.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 34 13/18.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 94 4/9.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 21 1/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1525.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. Luty 1874 r.

1. Za przewóz 46,179 osób	Rs.	45,449 k. 70
2. Za przewóz 1,908,796 pud. towarów		108,673 k. 48
3. Dochody różne		285 k. 49
Razem	Rs.	154,508 k. 67
W miesiącu Lutym 1873 r. dochód wynosił		90,762 k. 54
Zatem w Lutym 1874 r. dochód powiększył się o czyli o 70%	Rs.	63,746 k. 13
Od 1 Stycznia do 28 Lutego 1874 wpłynęło	Rs.	290,982 k. 20
W tym samym czasie 1873 r. było dochodu	Rs.	176,652 k. 23
Zatem w r. 1874 więcej czyli 64%.	Rs.	114,329 k. 97

N. D. 1546.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni: Umieniecki Prezes, Krauze, Flatau Sędziowie.
Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 5 (17) Marca 1874 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem w podaniu na piśmie w dniu 3 (15) b. m. i r. przez A. H. Glücksman fabrykę sukna i kortów w mieście Zgierzu prowadzącego i tamże zamieszkałego zaniesionem: iż tenże z powodu zachwiania się stosunków handlowych miasta Zgierza i Łodzi a stąd ustania kredytu krajowego i zagranicznego, tudzież ogólnej stagnacji, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, i dla tego przy dołączeniu bilansu wykazującego deficyt w summie rs. 2911 k. 30 upraszał o ogłoszenie swojej upadłości; w takiem więc stanie rzeczy na zasadzie art. 439 i 440 K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość A. H. Glücksman fabrykę sukna i kortów w mieście Zgierzu prowadzącego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 3 (15) b. m. i r. jako datą podania określa. opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Glücksmana należącego w mieście Zgierzu lub gdzie kolwiek bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju w Łodzi deleguje. Kuratorami upadłości Juljana Wilman Patrona i Karola Schlösser wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza Jana Krausse Sędziego Trybunału przeznacza. Do dopełnienia ostrzeżenia ex re tej upadłości w hypotece domu N. 265 w Zgierzu Kuratorów upoważnia. Osobę upadłego A. H. Glücksman przez oddanie go pod dozór policji miejscowej miasta Zgierza zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w obiekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w I Instancji pod tymczasową egzekucją, mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału, i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Umieniecki Prezes.
W. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby ten wyrok wyegzekwowali Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku ze swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym świadczę i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 6 (18) Marca 1874 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego
(podp.) Andrychiewicz.

N. D. 1524. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia niniejszem, że na zasadzie Umowy zawartej pomiędzy Zarządami Dróg Żelaznych Moskiewsko-Brzeskiej i Niżegorodzkiej, towary wysyłane być mogą, na tę ostatnią drogę, ze stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i w kierunku odwrotnym poczynając od 1 Kwietnia r. b.

Warszawa d. 17 Marca 1874 r.
1—3.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 35. Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem przy Trybunale Cywilnym w Płocku.

Podaje do powszechnej wiadomości iż po zejściu w d. 24 Września 1828 r. Mateusza Swięcickiego otworzył się spadek.

W zastosowaniu się przeto do Art. 14 postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam osoby interessowane, ażeby z prawami, jakie od pomienionego spadku mieć mogą, w ciągu sześciu miesięcy, licząc od daty pierwszego tego ogłoszenia, w pismach publicznych zgłosiły się, po upływie bowiem tego terminu na zasadzie Art. 539, 713, 768 i 811 K. C. oraz na mocy powołanego Postanowienia b. Rady Administracyjnej, wniesionem zostanie przez Prokuratorję do Trybunału Cywilnego w Płocku, żądanie wprowdzenia Skarbu w posiadanie tego spadku jako wakującego.

Płock d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
3—3 Dąbrowski.

N. D. 36. Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem przy Trybunale Cywilnym w Płocku.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż po zejściu w d. 16 Stycznia 1828 r. w Płocku Jana Majewskiego, otworzył się spadek.

W zastosowaniu się przeto do art. 14 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam osoby interessowane, ażeby z prawami, jakie do pomienionego spadku mieć mogą w ciągu sześciu miesięcy, licząc od daty pierwszego tego ogłoszenia w pismach publicznych zgłosiły się, po upływie bowiem tego terminu na zasadzie art. 539, 713, 768 i 811 K. C. oraz na mocy powołanego Postanowienia b. Rady Administracyjnej, wniesionym zostanie przez Prokusatorję do Trybunału Cywilnego w Płocku żądanie wprowadzenia Skarbu w posiadanie tego spadku jako wakującego.

Płock d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
3—3 Dąbrowski.

N. D. 62. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Podaje do wiadomości, że po nastąpionej śmierci:

1. Stanisława Głodkowskiego, współwłaściciela dóbr Żaboklik wielki lit. A i wierzyciela na dobrach Rudno Kmiece z okręgu Przasnyskiego.
2. Władysława Bromirskiego, wierzyciela na dobrach Szczytno, Bamutowo i Kosino z Płockiego.
3. Franciszki Zboińskiej, wierzycielki dóbr Leszczyno Szlacheckie z Płockiego i Lubomin z Pułtuskiego.
4. Konstantego Podczaskiego, właściciela dóbr Koziróg leśny z Lipnowskiego.
5. Cyprjana Walewskiego, wierzyciela dóbr Mokrylas z Ostrołęckiego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których co do pozycji 1 przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, a co do pozycji 2, 3, 4 i 5 przed Rejentem Holtzem, na dzień 8 (20) Czerwca 1874 r. termin wyznaczony został.

Płock d. 3 (15) Grudnia 1873 r.
Gurbski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1444. Sąd Pokoju w Kozienicach.

Z powodu żądania nowej rgulacji hypoteki osady pod № 22, we wsi Augustów, gminie powiecie i okręgu Kozienickim położonej, zawiadamia strony interesowane, iż takowa nastąpi d. 1 (13) Czerwca 1874 r. w tym przeto terminie z prawami swemi zgłaszać się winny, a to pod prekluzją w art. 154 i 160 pr. hyp. przewidzianej.

Kozienice d. 1 (13) Marca 1874 r.
za Podsędka Pisarz K. Paszkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1415. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie.

BIAŁOGÓRA

po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim, powiecie Łęczyckim gubernji Kaliszskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwn Kredytowemu Ziemskiemu należnych, która to zaległość, w terminie przedaży, oprócz kosztów wynosić będzie około rs. 1038, wystawione są na przedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 18 (30) Września 1874 roku, poczynając od godziny 10-ej z rana w Kancelarji hypotecznej Rapackiego Franciszka Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest na summę rs. 2700 w gotowiźnie. Dozwala się jedna składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości któraby przedstawiała wartość równą sumie vadjalnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo według ceny, za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14411 k. 20.

Uwaga I. Nowo nabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości, jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia to jest sumę rs. 6987 kop. 85.

Uwaga II. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uwaga III. Gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło uroczyste święto kościelne lub galowedworskie pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym, w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Uwaga IV. Gdyby w terminie przedaży, Rejent przed którym takowa ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż ta odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w księdze wieczystej dóbr Białogóra i w Biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.
za Prezesa, Żymirski.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 413. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie.

WIĄZOWNA

po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, do których według wykazu hypotecznego należą przyległości: Zbójna Góra, Białek, Ryczyca, Mlądz, Młyn Ruda, Boryszew, Goraszka, Izabella, Majdan, kolonja Rutka czyli osada z młynem, oraz nowo erygowane wsie i nomenklatury: Alexandrów, Zamlądz, Eliów, Michałówek, Annopol, Jarosław i Domaniowka, z wszelkiemi innemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Siennickim, powiecie Nowo-Mińskim gubernji Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych która to zaległość w terminie przedaży, oprócz kosztów wynosić będzie około rs. 7839, wystawione są na przedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 2 (14) Sierpnia 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji hypotecznej Przysieckiego Michała, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 13000 w gotowiźnie; dozwala się jednak składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości którаby przedstawiała wartość równą sumie vadjalnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo według ceny, za jaką Listy przez Dyrekcją Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40,213 k. 75.

Uwaga I. Nowonabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia t. j. sumę rs. 8475 k. 23½

Uwaga II. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów: druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uwaga III. Gdyby w dniu do licytacji i oznaczonym przypadło uroczyste święto kościelne lub galowe dworskie pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym, w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Uwaga IV. Gdyby w terminie przedaży, Rejent przed którym takowa ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż ta odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w księdze wieczystej dóbr Wiązowna i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1874 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 1391. *Lubelska Izba Skarbowa.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 i 19 Marca r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w Lubelskiej Izbie Skarbowej licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie prawa sprzedaży trunków. (propinacji, na gruntach włościańskich i dworskich, w poniżej wymienionych miejscowościach, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1880 roku.

w dniu 18 Marca 1874 r.

w powiecie Lubelskim.

W majątku Borowo zawierającym 122 osad od sumy rs. 256 k. 20.
W majątku Kiełczewice zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.
W majątku Krzesimów zawierającym 130 osad od sumy rs. 273.
W majątku Piotrowice małe zawierającym 73 osad od sumy rs. 153 k. 30.
W majątku Pliszczyn zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.
W majątku Łuszczew zawierającym 120 osad od sumy rs. 252.
W majątku Radawczyn zawierającym 75 osad od sumy rs. 157 k. 50.
W majątku Trawnik i zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.
W majątku Jakóbowice murowane zawierająаym 81 osad od sumy rs. 177 kop. 45.

w powiecie Lubartowskim.

W majątku Chodewola B. C. D. E. zawierającym 92 osad od sumy rs. 193 k. 20.

w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

W majątku Skonow zawierającym 126 osad od sumy rs. 264 k. 60.
W majątku Wronów zawierającym 194 osad od sumy rs. 407 k. 40.
W majątku Godów zawierającym 203 osad od sumy 457 k 80.
W majątku Karczmiska zawierającym 578 osad od sumy rs. 1,276 k. 80.

w powiecie Janowskim.

W majątku Potok stary zawierającym 91 osad od sumy rs. 222 k. 60.
W majątku Modliborzyce zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.
W majątku Chrzanów zawierającym 96 osad od sumy rs. 247 k. 80.
W 45-ciu falwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej, zawierającej w sobie 2,695 osad od sumy rs. 5,848 k. 50.
W majątku Brzezina zawierającym 87 osad od sumy 182 k. 70.
W majątku Wierzchowiska zawierającym 94 osad od sumy rs. 197 k. 40.

w powiecie Hrubieszowskim.

W majątku Bereście A. B. C. D. zawierającym 64 osad od sumy rs. 165 k. 70.
W majątku Wierbkowice zawierającym 170 osad od sumy rs. 240.
W majątku Moniaszyce zawierającym 61 osad od sumy rs. 191 k. 20.
W majątku Podgórce zawierającym 151 osad od sumy rs. 348 k. 60.
W majątku Mołodjaszyce zawierającym 139 osad od sumy rs. 354 k. 90.
W majątku Strelcy zawierającym 181 osad od sumy rs. 411 k. 60.
W majątku Stepankowice zawierającym 306 osad od sumy rs. 705 k 60.
W majątku Szychowice zawierającym 77 osad od sumy rs. 193 k. 20.
W majątku Terebin zawierającym 89 osad od sumy rs. 218 k. 40.
W majątku Mircze zawierającym 123 osad od sumy rs. 321 k. 30.
W majątku Cichoburt zawierającym 139 osad od sumy rs. 291 k. 90.
W majątku Kobło zawierającym 142 osad od sumy rs. 329 k. 70.
W majątku Swiedniki zawierającym 190 osad od sumy 430 k. 50.

w dniu 19 Marca

w powiecie Krasnostawskim

W majątku Białka zawierającym 101 osad od sumy rs. 212 k. 10.
W majątku Krasnostaw zawierającym 183 osad od sumy rs. 415 k. 80.
W majątku Orchowiec zawierającym 103 osad od sumy rs. 216 k. 30.
W majątku Piaski zawierającym 76 osad od sumy rs. 159 k. 60.
W majątku Wysokie i Turobin zawierającym 1117 osad od sumy rs. 2,471 k. 70.

w powiecie Biełgorajskim.

W 154 majątkach i folwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej zawierającej 8000 osad od sumy rs. 17,624.
W majątku Luchow zawierającym 223 osad od sumy rs. 499 k. 80.
W majątku Cioszuma zawierającym 78 osad od sumy rs. 193 k. 90.

w powiecie Tomaszowskim.

W majątku Posadów zawierającym 134 osad od sumy rs. 312 k. 90.
W majątku Rogoźno Ord. Zam. zawierającym 733 osad od sumy rs. 1,570 k. 80.
W majątku Majdan Górno zawierającym 121 osad od sumy rs. 285 k. 60.
W majątku Podgórce zawierającym 80 osad od sumy rs. 168.
W majątku Dzierząźna zawierającym 141 osad od sumy rs. 392 k. 70.
W majątku Jarczew zawierającym 394 osad od sumy rs. 858 k. 90.
W majątku Wożuczyn zawierającym 134 osad od sumy rs. 312 k. 90.
W majątku Żerniki zawierającym 109 osad od sumy rs. 260 k. 40.
W majątku Szlaszyn zawierającym 93 osad od sumy rs. 226 k. 80.
W majątku Chodywańce zawierającym 67 osad od sumy rs. 172 k. 20.
W majątku Krynice zawierającym 115 osad od sumy rs. 321 k. 30.
W majątku Tarnowaszka zawierającym 462 osad od sumy rs. 1,190 k. 70.

w powiecie Zamojskim.

W majątku Abramów zawierającym 105 osad od sumy rs. 220 k. 50.
W majątku Adamów zawierającym 237 osad od sumy rs. 558 k. 60.
W majątku Łabunie zawierającym 290 osad od sumy rs. 886 k. 20.
W majątku Ordynacja Zamojska zawierającym 4299 osad od sumy rs. 9,770 k. 23.
W majątku Krasnobród zawierającym 181 osad od sumy rs. 380 k. 10.
W majątku Simno zawierającym 148 osad od sumy rs. 542 k. 30.
W majątku Ragodoszcze zawierającym 87 osad od sumy rs. 182 k. 70.
W majątku Jorycze zawierającym 199 osad od sumy rs. 419 k. 90.
W majątku Gruszka zawierającym 85 osad od sumy rs. 178 k. 50.
W majątku Radziencin zawierającym 92 osad od sumy rs. 224 k. 70.
W majątku Sułowiec zawierającym 83 osad od sumy rs. 174 k. 30.
W majątku Suchowola zawierającym 160 osad od sumy rs. 367 k. 50.
W majątku Skierbeszów zawierającym 236 osad od sumy rs. 558 k. 60.

Do licytacji na wzięcie w dzierżawę prawa sprzedaży trunków, (propinacji.) w wyżej przytoczonych majątkach, dopuszczeni są wszyscy konkurenci, którzy na zasadzie *Ustawy o podatku od akcyzy* w Królestwie Polskiem, mają prawo na cząstkową sprzedaż trunków po wsiach.

Konkurenci którzy mają zamiar brać udział w licytacji, obowiązani są złożyć vadium wyrównywające ¼ części sumy licytacyjnej, w gotowiźnie, lub papierami procentowemi Królestwa albo Cesarstwa, które dozwolono przyjmować na kaucje. Dzierżawica z powodu opóźnionego wnijścia w dzierżawę nie może rościć żadnej pretencji do skarbu.

Dalsze warunki szczegółowe na dzierżawę dochodu propinacyjnego w powyżej przytoczonych miejscowościach, mogą być przeglądane w każdym czasie w godzinach biórowych w Lubelskiej Izbie Skarbowej.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ отъ 25 февраля 1874 г. за N 217 представляю сіе объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе

за сумму

(писать сумму прописью и цифрами), подчиняюсь всѣмъ обязанностямъ, въ условіяхъ публичнаго торга заключающимся.

Свидѣтельство (такого то) Казначейства на представленной въ оной залогъ въ количествѣ (писать сумму прописью и цифрами) при семъ прилагаю, которое, если предметъ торга за мною не останется получу самъ (или покорнѣйше прошу о высылкѣ онаго, если за мною не останется предмѣтъ торга, по почтѣ на мой счетъ въ N).

Постоянное мое мѣсто пребыванія въ N. (выписать мѣсто жительства)

(Писано въ N. такого то числа, мѣсяца и года).

N. D. 1480.

Czasowy Komitet Warszawskiego Wojennego Więzienia.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze Rady Warszawskiego Okręgu Wojennego odbędzie się w dniu 19 (31) Marca roku bieżącego 1874, o godzinie 11-ej z rana publiczna licytacja, na oddanie w entrepryzę robót asfaltowych w Warszawskiem Wojennem Więzieniu, urządzającem się w Warszawie w zabudowaniach byłych Koszar Wołyńskich na ulicy Dzikiej.

Główne warunki i porządek odbywania się licytacji są następujące:

1) Do przedsiębierstwa zaliczają się wszystkie roboty dotyczące wylania rodzimym asfaltem Limeryjskim na grubość trzy czwarte cala ¾ diujma całego obszaru, tak wewnątrz jak i zewnątrz w mowie będącego zabudowania, a to stosownie do bliższych wskazówek Czasowego Komitetu Wazszawskiego Wojennego Więzienia w ilości od 50 do 60 tysięcy stóp kwadratowych miary rossyjskiej, przy ścisłem zastosowaniu się do szczegółowych warunków które mogą być przeglądane przez interessantów codziennie prócz świąt i dni galowych w biórze tegoż Komitetu, mieszczącego się w powyżej przytoczonych zabudowaniach.

Wartość robót podług przybliżonego obliczenia, przyjmując po 15 kopiejek za stopę kwadratową, wynosi do 9000 rs.

2) Zadatku przedsiębierca może otrzymać w stosunku ⅕ części sumy licytacyjnej pod gwarancję papierów procentowych licząc rubel za rubel.

3) Vadium na zabezpieczenie wykonania przez przedsiębiorcę, warunków licytacyjnych, wymagane jest w stosunku 20% ogólnej sumy szacunkowej. Vadium to powinno się składać z papierów procentowych które będą przyjmowane po następnych cenach:

a) Papiery Rządowe po cenach prawem określonych.

b) Bilety Stowarzyszonych banków, akcje, obligacje i bilety udziałowe wszelkich towarzystw i spółek, dozwolone do przyjmowania w przedsiębiorstwach i innych operacjach z Władzami Rządowemi, po cenach ustanawianych perjodycznie przez Ministerstwo Skarbu na każde półrocze, celem przyjmowania takowych na kaucje na zabezpieczenie rat spłacanych od akcyzy z wódek.

4) Przedsiębiorca obowiązany jest wykonać wszelkie roboty w wyżej przytoczonych rozmiarach do dnia 1 Czerwca 1874 roku.

5) Licytacja odbędzie się stanowcza głośna, z dozwoleniem podawania i nadsyłania do Rady Wojennej Okręgowej deklaracji opieczętowanych.

Do licytacji dopuszczają się wszyscy konkurenci posiadający do tego prawo.

Każdy konkurent mający zamiar przystąpić do licytacji głośnej, obowiązany podać do Rady Wojenno Okręgowej prośbę o dozwolenie przystąpienia do tej licytacji, na papierze stemplowym ceny jednego rubla, z dołączeniem prawem przepisanych świadectw (jakiemu zawodowi się oddaje, oraz na prawo handlu) jako też kaucję w stosunku 1800 rubli sr. Mający zaś chęć licytować przez opieczętowane deklaracje, obowiązani są nadesłać lub złożyć te deklaracje najpóźniej do godziny 11 z rana, w dniu 19 (31) Marca roku bieżącego.

Deklaracje opieczętowane powinny być napisane na papierze stemplowym ceny jednego rubla, z dołączeniem do nich kaucji i świadectwa o zawodzie podającego deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Uwaga. Osobom które będą brać udział w licytacji głośnej osobiście lub przez osoby upełnomocnione zabrania się podawać, jednocześnie deklaracje opieczętowane na toż przedsiębiorstwo.

Wzór do deklaracji.

Въ Военно Окружный Совѣтъ
Варшавскаго Военнаго Округа.
N. N.
Объявленіе.

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ на 19 (31) Марта сего 1874 года на отдачу въ подрядъ всѣхъ асфальтовыхъ работъ во вновь устроиваемой въ Варшавѣ на Дикой улицѣ Военной тюрьмѣ въ зданіяхъ бывшихъ Волынскихъ казармъ, имѣю честь объявить что принимаю на себя исполненіе означенныхъ работъ на точномъ основаніи условій составленныхъ Варшавскимъ Временнымъ Военно-Тюремнымъ Комитетомъ, которыя мною читаны и въ подробности мнѣ извѣстны за суму (прописью).

Свидѣтельство о званіи моемъ и залогѣ въ размѣрѣ 20% объявленной мною сумы въ размѣрѣ (столько-то рублей) въ (такихъ то процентныхъ бумагахъ) при семъ прилагаю.

Въ случаѣ неутвержденія за мною подряда, прошу возвратить залогъ подъ росписку (такого-то).

(подпись подающаго объявленія)
(мѣсто жительства)
(число и годъ)

Warszawa d. 2 Marca 1874 roku.
Prezes Komitetu,
Inżenier-Wojenny, Generał-Major
Chlebnikow.

N. D. 1543.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 739a. przy ulicy Tłomackie zamieszkały, wiodomo czyni i ogłasza.

Że z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 12 (24) Lutego 1874 r. i 5 (17) Listopada t. r. na powództwo Władysława Ostrowskiego Doktora Medycyny w m. Włocławku gubernji Warszawskiej zamieszkałego p ko Salomei z Korytowskich 1° voto Szydłowskiej 2° voto Józefa Kotarskiego obywatela żony, czyli obojga małżonkom Kotarskim przez Chraszczewskiego Adwokata stawającym, oraz Annie z Szydłewskich Augusta Lichtenberg żony czyli obojgu małżonkom Lichtenberg obywatelom, Wyrzykowskiego i Piwońskiego Adwokatów za obrońców ustanowionych, mającym wszystkim w folwarku Lunevill w obrębie m. Włocławka zamieszkałym, zapadłych, sprzedanym zostanie w drodze działów przez publiczną licytację.

Folwark Lunevill.

W obrębie miasta Włocławka w guberni Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brestie położony, składa się z trzech pól, ogólnej rozległości mórg 21 prętów 40, grunt we wszystkich polach jest żytni. Obejmuje budowle następujące:

a) Dom mieszkalny murowany w części w pruski mur, słomą kryty o 8 oknach dwuskrzydłowych, 6 drzwiach, 3 piecach i kuchni.

b) Stodoła z drzewa pod słomą o dwóch wrótach.

c) Stajnię z oborą, wozownią i chlewkami łącznie z drzewa pod dachem ze słomy. Zabudowania te znajdują się w średnim stanie.

Podatki wedle świadectwa Kasy Ekonomicznej miasta Włocławka wynoszą rs. 14 k. 23½.

Sprzedaż odbywać się będzie przed W-nym Sadkowskim Asesorem Trybunału do czynności tej delegowanym.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w d. 16 (28) Czerwca 1872 r. z godz. 2 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale II w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od rs. 3,402 kop. 24, jako taksy przez biegłych wykrytej. Vadium do licytacji złożyć należy w sumie rs. 900.

Inne warunki i taksę przejrzeć można w kancelarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej i u podpisanego Patrona, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Wiktor Ostrowski, Patron.

Na skutek nie dojścia do skutku sprzedaży w d. 12 (24) Lutego r. b. dla braku licytantów, Trybunał Cywilny wyrokiem swym pod tymczasową egzekucją, pomimo oppozycji w d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. wydanym pierwotny szacunek o ¼ część obniżył.

Licytacja rozpocznie się od obniżonego szacunku to jest od rs. 2551 kop. 68.

Vadium rs. 900 wymagane.

Termin ostatecznego przysądzenia decyzją W-go Sędziego delegowanego, ponownie wyznaczony, odbędzie się w dniu 18 (30) Marca 1874 r. o godz. 1½ z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Wiktor Ostrowski, Patron.

N. D. 1535.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkały, stosownie do art. 960 K. P. S. i następnie wiadomo czyni i ogłasza, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Grudnia 1873 r., w sprawie pomiędzy Szają Herkman, współwłaścicielem nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2274*d* położonej, zaś pod Nr. 1790 zamieszkałym, a Sukcesorami ng. Dwojry z Żółtobrodów Herkman, jako to: Haną z Herkmanów Hersza Frenkel handlującego żoną, nieletnią, usamowolnioną, w asystencji i za upoważnieniem męża swego i kuratora czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Frenkiel pod Nr. 1769*d* i Morytzem Szwitzeł handlującym, jako przydanym opiekunem Joska Herkmann, nieletniego syna Szai i ng. Dwojry z Żółtobrodów Herkmanów, pod N. 789 w Warszawie zamieszkałymi, zapadłym, nakazany został dział

NIERUCHOMOSCI

w Warszawie pod Nr. 2274*d*, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym Powązkowskim, w jurisdikcji Sądu Pokoju, okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, na gruncie emfiteutycznym położonej, z której tytułem czynszu, opłaca się rocznie rs. 32 k. 50, graniczącej na północ z ulicą Muranowską czyli Szeroką Miłą, na południe z ulicą Wązką Miłą, z prawej strony z posesją pod Nr. 2274*e*, z lewej z posesją pod Nr. 2274*c*, nadto opinja biegłych o możności dogodnego podziału w naturze lub oszacowanie takowej, rozporządzone, sprzedaż owej przez publiczną licytację w razie niemożności podziału w naturze, postanowiona i do kierowania sprzedażą oraz czynnościami działowemi W. Felicjan Lewandowski Sądzia Trybunału, delegowany został.

Ralacją w d. 2 (14) Stycznia 1874 r. sporządzoną, biegli podział tejże nieruchomości w naturze za niemożliwy uznali i takową na rs. 13,962 k. 78¼ oszacowali, którą to opinję i taksę Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 7 (19) Lutego 1874 r. zatwierdził.

W wykonaniu powyższych wyroków, sprzedaną zostanie pomieniona nieruchomość przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Wydziału II w Warszawie odbyć się mającą, która się zacznie od powyższego taksa biegłych wynalezionego szacunku t. j. od sumy rs. 13,962 kop. 78¼.

Po odbyciu w d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r., pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym został na d. 8 (20) Kwietnia 1874 r. godzinę 2-gą z południa. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod N. 549 w Wydziale II przed W. Felicjanem Lewandowskim Sędzią delegowanym.

Opis szczegółowy, warunki sprzedazy oraz taksę tejże nieruchomości, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału Wydz. II jak również u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.

Szymon Sonenberg, Patron.

N. D. 1314. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Zapozywa niniejszem Ludwikę Laskowską, lat 28, tolerowaną, ostatnio pod Nr. 111 zamieszkałą, obecnie niewiadomą z pobytu, ażeby się w ciągu dni 30, licząc od dnia tego zapozwu stawiła w Sądzie tutejszym, lub wskazała miejsce swego zamieszkania, w przeciwnym razie postąpionem z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.—OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1545.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wydane z ajentury Towarzystwa w Brzezinach, gubernji Petrokowskiej, w czasie od 31 Lipca do 28 Sierpnia 1873 r. świadectwa tymczasowe za N. CCXX/2 CCXX/3 CCXX/4 4 jako nie zamienione w ciągu jednego miesiąca na dowody stanowcze, to jest na polisy Towarzystwa, utraciły moc swoją i tem samem poczytuje takowe za nieważne.

Warszawa, d. 6 (18) Marca 1874 r.

N. D. 1484. W dniu 12 na 13 b. m. i r. zgubione zostały przez J. L. M. Folmana dwa **sola wexle**, jeden z nich na sumę rs. 169 kop. 75 przez J. Pfeferberga na zlecenie J. L. M. Folmana wystawiony z terminem wypłaty 11 Czerwca r. b. drugi na sumę rs. 88 kop. 20, przez Lajzera Behagon, na zlecenie tegoż Folmana wystawiony, z terminem wypłaty 2 Kwietnia r. b., uprasza się Szanownego znalazcę, o doręczenie takowych J. L. M. Folmanowi pod Nr. 1797e, za stosowną nagrodę i jak również zastrzega się ażeby powyższe wexle nikt nie nabywał, gdyż takowe tylko wyłącznie do J. L. M. Folmana należą.

N. D. 1537.

W przesyłce pocztą z Płocka do Warszawy, zaginął **sola weksel**, wystawiony przez podpisanego na zlecenie firmy Juljana Simmler, na rs. 433 kop. 25 płatny 22 Maja r. b.

Ostrzega się aby nikt wexlu tego nie nabył, niema bowiem żadnej ważności przy poczynionem ostrzeżeniu.

M. Lewenstein.

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.